



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA

KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



R. VII:2009

Nr 30 (222)

Data odczytu: 21.10.2009

Data wydania: 21.10.2009

782. spotkanie

Studium Wiedzy „Życie i działalność ks. dr pplk Władysława Łęgi (1889-1960)”.

Wykład IX:

mgr Tomasz Simiński – Stanny

Prezes Koła Przewodników

przy Oddziale PTTK w Grudziądzu

Dr Władysław Łęga jako kapłan

(ks. pplk. dr. WŁADYSŁAW JAN ŁĘGA vel Lega)

O Władysławie Łędze mówimy i przypominamy jego postać głównie za sprawą jego liczących się dokonań, jako naukowca – archeologa, etnografa i muzealnika, czy działacza krajoznawczego. Myślę jednak, że był przede wszystkim kapłanem i tą formą społecznej aktywności w zasadzie rozpoczął i zakończył swoje długie życie.

Władysław Jan Lega (Łęga) urodził się dnia 4 czerwca 1889 r. w Miranach w powiecie sztumskim jako syn Izydora Łęgi, miejscowego nauczyciela szkoły jednoklasowej, i Franciszki z Frankiewiczów. Rodzice, a zwłaszcza matka, pielęgnowali w ognisku domowym konsekwentnie polskie tradycje patriotyczne. Szkołę powszechną W. Łęga ukończył w Miranach. Świadectwo dojrzałości natomiast uzyskał w roku 1910 w gimnazjum w Rogoźnie Wlkp. (b. W. Księstwo Poznańskie).

W r. 1911 rozpoczął studia filozoficzno – teologiczne na Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Chełmińskiej w Pelplinie.

Już w pierwszym roku studiów seminaryjnych w okresie sierpień - wrzesień 1911 r. wykazywał także zainteresowania krajoznawcze, odbył, bowiem wraz z innymi klerykami podróż do Królestwa Polskiego, która pozwoliła mu poznać polskie ziemie poza pruskim kordonem. Trasa wycieczki prowadziła przez Mławę, Warszawę, Kalisz i Ojców i wywarła duże wrażenie na młodym alumnice. Wycieczka ta stała się zresztą pierwszym źródłowym śladem turystyczno – krajoznawczej pasji ks. Łęgi, której pozostał wierny aż do śmierci.

W okresie studiów w seminarium duchownym w Pelplinie zetknął się ze znanym historykiem, ks. Stanisławem Kujotem i etnografem z zamiłowania Ks. Edmundem Majkowskim, którzy wywarli duży wpływ na późniejsze zainteresowania naukowe młodego wówczas kapłana.

Pelpliński okres życia Łęgi zamyka wyświęcenie go na kapłana w dniu 29 marca 1914 r. przez ks. biskupa Augustyna Rosentretera. Po uzyskaniu święceń kapłańskich. W. Łęga pełnił obowiązki wikariusza w miejscowości Szczuka w powiecie brodnickim. Nadmienić należy, że jako młody wikary potajemnie nauczał języka polskiego i pogłębiał świadomość narodową w parafii, której proboszczem był Niemiec, zatwardziały hakatysta.

W latach 1915-1919 ks. W. Łęga brał udział w działaniach I wojny światowej w dwóch okresach. W pierwszym okresie po przeszkoleniu rekruckim w styczniu 1915 r. pełnił służbę jako sanitariusz i nieformalny kapelan na froncie wschodnim w okolicach Suwałk, Wilna i Kowna. Zmieniennym jest, iż W. Łęga nie otrzymał, mimo próśb, zgody na mianowanie kapelanem, gdyż prowadził akcję duszpasterską w języku polskim, szerzył polskiego ducha narodowego i nie chciał przejść na pozycje polityczne niemieckiej partii katolickiej Centrum. W 1.04.1916 r. a więc po 15 miesięcznej służbie został zdemobilizowany i podjął posługę wikariusza w m. Gruczno w pow. Świeckim. Ponownie zmobilizowany w dniu 10 marca 1917 r. został wysłany tym razem na front zachodni, pełniąc funkcje sanitariusza 402 Pułku Piechoty i 1 lipca 1918 r. dostał się do niewoli amerykańskiej we Francji w okolicy

Chateau - Thierry nad Marną. W obozie jenieckim ujawnił się jako polski ksiądz i pełnił wśród rodaków posługi duszpasterskie, połączone z różnymi akcjami kulturalno-oświatowymi.

W efekcie tego znacząco przyczynił się do utworzenia kilku kompani ochotniczych z jeńców – Polaków w obozie w Turs nad Loarą. W maju 1919 r., został zwolniony i wraz ze współtworzonymi oddziałami wstąpił w dniu 13 maja 1919 r jako kapelan do 7 Dywizji Armii Polskiej gen. Józefa Hallera we Francji. Powrócił do kraju w czerwcu 1919 roku. Wspomnienia z tego okresu ogłosił drukiem w 1922 roku w publikacji p.t. „*Z mych wrażeń wojennych 1915-1919*”. Początkowo po powrocie do kraju ks. W. Łęga obejmuje kapelanię wojskową w Częstochowie, a potem w 49 Pułku Strzelców Kresowych. Wraz z pułkiem w II poł. 1919 r. uczestniczył w walkach na Wołyniu, na froncie ukraińskim. Ks. W. Łęga działał wówczas nie tylko jako kapelan, ale pełnił również funkcję referenta kulturalno-oświatowego. Ponieważ w 1920 r. 49 Pułk połączył się ze Starogardzkim Pułkiem Strzelców, czyli późniejszym 65 Pułkiem Piechoty, ten oddział stał się dalej macierzystym pułkiem ks. W. Łęgi jako kapelana.

W roku 1920 stanęło przed ks. W. Łęgą nowe zadanie. Zgodnie z postanowieniami Traktatu Wersalskiego Pomorze Gdańskie wracało do Polski jednakże nie w pełnych granicach. Na niektórych terenach, w tym na Powiślu o przynależności terytorialnej miał zadecydować plebiscyt. Ponieważ W. Łęga pochodził z Powiśla został rozkazem Biskupiej Kurii Wojskowej z dnia 16.03.1920 r. odkomenderowany na Powiśle. Z ramienia Komitetu Plebiscytowego w Sztumie uczestniczył w akcji przygotowawczej do plebiscytu wśród ludności polskiej na Powiślu. Poza pracą w biurze, gdzie prowadził dział statystyczny, wygłaszał przemówienia na zebraniach i wiecach m. in. W takich miejscowościach jak Sztum, Nowy Targ, Podstolin, Koźlinek i Cygusy. Nadmienić należy, że prowadzona akcja propagandowa była bardzo niebezpieczna, z uwagi na aktywne bojówki niemieckie. Niejednokrotnie ks. W. Łęga uciekał przed tropiącymi polskich patriotów bojówkami niemieckimi jak np. na wiecu w Benowie, gdzie miał wygłosić wykład, i ratując życie musiał z sali obrad uchodzić przez okno. Po zakończeniu akcji plebiscytowej ks. W. Łęga przez kilka tygodni roku 1920 pełnił funkcję kapelana w szpitalu Okręgowym w Grudziądzu i przyczynił się do urządzenia tutaj stałej kaplicy. Następnie przeniesiony został na to samo stanowisko do Szpitala Okręgowego w Krakowie.

Po krótkim czasie przeniesiony został z kolei do pełnienia funkcji kapelana w szpitalu polowym w miasteczku Mir koło Nowogródka. Po zakończeniu Wojny Polsko-Radzieckiej i zabezpieczeniu wschodniej granicy Polski otrzymał w lutym 1921 r. przydział do 73 p.p. w Katowicach, który miał rozmieszczone oddziały w strefie przygranicznej całego Śląska. Utrudniało to znacznie pracę duszpasterską i powodowało konieczność ciągłego przemieszczania się, co ksiądz czynił konno. W dniu 1 lipca 1921 r. ks. mjr W. Łęga zostaje przeniesiony służbowo po raz drugi do Grudziądza, tym razem na dłużej, bo na 18 lat tj. do 1939 r. Będąc w Grudziądzu pełnił funkcję starszego kapelana 16 Dywizji Piechoty był jednocześnie proboszczem parafii garnizonowej, awansując do stopnia podpułkownika W.P. Tutejszy poewangelicki kościół garnizonowy św. Stanisława przystosował do kultu katolickiego i od 1926 udostępnił również ludności cywilnej.

W okresie okupacji hitlerowskiej ks. W. Łęga przebywał ukrywając się we Lwowie i w Borzęcinie. Tam również, na ile pozwalała mu na to wojenna rzeczywistość, kontynuował pracę naukową. Po wojnie do Grudziądza już nie powrócił.

Bezpośrednio po zakończeniu II Wojny Światowej Ks. W. Łęga przez kilkumiesięczny okres pracował w parafii w Radzynie Chełmińskim, by z dniem 10.1.1945 r. zostać powołanym administratorem, a następnie proboszczem Parafii NMP „Stella Maris” (Gwiazda Morza) w Sopocie. W tym samym czasie został on także ustanowiony dziekanem dwóch z dekanatów w Gdańsku oraz rektorem kościoła św. Jerzego. Funkcję dziekana dekanatu Gdańsk I pełnił do 24.11.1947 r. W 1946 r. został ponadto mianowany konsultorem diecezjalnym i cenzorem ksiąg religijnych. W dowód wielkiego zaufania i uznania papież Pius XII mianował ks. W. Łęgę w dniu 19.10.1950 swoim Tajnym Szambelanem Papieskim i prałatem *Jego Świętobliwości*.

Po roku 1945, mimo absorbujących funkcji proboszcza i dziekana, nie zaniedbywał nadal pracy naukowej, prowadząc badania historyczne gł. nad dziejami Pomorza Gdańskiego w XII—XIII w i sporo publikując.

Władysław Łęga zmarł dnia 2 sierpnia 1960 r. w Sopocie w wieku 71 lat. Przyczyną śmierci była postępująca choroba nowotworowa układu pokarmowego. Pochowany został na cmentarzu parafialnym w Sopocie. Jego pogrzeb, w którym uczestniczyły tłumy stał się wręcz narodową manifestacją.

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisch, KMDG. Logo KMDG wykonał Grzegorz Rygielski